

Portal Województwa Lubuskiego



Jakość życia czy wyścig szczurów? Co wybiorą młodzi?



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -29 sierpnia 2023 godz. 19:32

- Szukamy rozwiązań, żeby zatrzymać młodych. Uruchamiamy nowe kierunki studiów. Strzałem w dziesiątkę okazała się medycyna - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak w trakcie Campusu Polska Przyszłości.

Wtorek był Dniem Samorządu Terytorialnego na Campusie Polska Przyszłości (wydarzenie odbywa się w Olsztynie z inicjatywy prezydenta Warszawy **Rafała Trzaskowskiego**). **Elżbieta Anna Polak** wzięła udział w panelu wraz z marszałkami trzech innych województw. Spotkanie w Namiocie Centralnym dotyczyło rozwoju regionów w kontekście zmian demograficznych.

Jak zatrzymać młodych?

Lubuska marszałek mówiła o tym, jak Lubuskie „walczy” o mieszkańców z metropoliami otaczającymi region: Berlinem, Poznaniem czy Wrocławiem. - Z pewnością metropolie „wysysają” nam mieszkańców, konkurują płacami. Przede wszystkim Berlin. Ale to się zmienia. Młodzi ludzie wybierają jakość życia, nie wyścig szczurów. Tworząc Strategię Rozwoju Województwa Lubuskiego, wskazaliśmy nasze inteligentne specjalizacje: zdrowie i jakość życia, innowacyjną, konkurencyjną gospodarkę oraz zielony ład. Szukamy rozwiązań, żeby zatrzymać młodych. Uruchamiamy nowe kierunki studiów. Strzałem w dziesiątkę okazała się medycyna. Osiem lat temu Lubuskie było pierwsze. Nie mieliśmy profesorów w dziedzinie medycyny, ale się odważyliśmy. Niektórzy pytali: Kto tu przyjdzie studiować? Ale okazało się, że przyszli i teraz jest 40 osób na jedno miejsce. Dzisiaj mamy absolwentów, którzy dwukrotnie najlepiej w Polsce zdali egzamin lekarski - podkreślała Elżbieta Anna Polak.

- Ten kierunek był bardzo dobry. Tak samo prawo, psychologia. Nie jesteśmy w stanie konkurować z Uniwersytetem Warszawskim, ale okazuje się, że to, co nowe, jest świeże, można tworzyć to od podstaw. Ale mówiąc o tym, jak sprostać demografii, myślę, że przede wszystkim trzeba powiedzieć o konieczności decentralizacji urzędów. Skoro nie mamy metropolii, ale Lubuskie ma najwięcej udokumentowanych złóż ropy i gazu, dlaczego u nas nie ma dyrekcji centralnego urzędu nafty i gazu? Mówiąc o demografii, warto też powiedzieć, że musimy sprostać wyzwaniu starzejącego się społeczeństwa. Trzeba stworzyć warunki aktywnego starzenia się w dobrej kondycji - dodała lubuska marszałek.

Warszawa i Mazowsze to dwa różne obszary

Województwo mazowieckie jest wielkości Danii. Zamieszkuje je około 5,5 mln mieszkańców, ale - jak zaznaczył jego **marszałek Adam Struzik** - Mazowsze i Warszawa to dwa różniące się obszary. Warszawa i okalające je dziewięć powiatów to metropolia licząca 3 mln mieszkańców. Zróżnicowanie polega na koncentracji przedsiębiorstw, które lokują się głównie w obszarze metropolitalnym. Na 840 tys. zarejestrowanych firm, 80 proc. z nich jest zarejestrowanych właśnie w Warszawie i okalających ją dziewięciu powiatach. Także budżet mazowieckiego w 73 proc. jest generowany w obszarze metropolitalnym.

- Z punktu widzenia tak zróżnicowanego regionu, jak Mazowsze, trzeba robić wszystko, żeby warunki życia ludzi w obszarze pozametropolitalnym były

porównywalne. Chodzi o poziom usług publicznych, jak zdrowie, oświata, a różnego rodzaju dostęp do kultury musi być równomiernie rozłożony – uważa marszałek Struzik.

Demografia to problem całej Europy

Na pytanie czy Warmia i Mazury mają szansę, by przyciągnąć nowych mieszkańców oraz namówić do pozostania tych, co już tam są, odpowiedział **marszałek Gustaw Marek Brzezina**. - Samorządy w wymiarze regionalnym tworzą pozytywne możliwości rozwoju gospodarczego i asymilacji młodych ludzi, a samorządy województw są szczególnie uprzywilejowane, bo są dystrybutorem wielkich pieniędzy unijnych. W wymiarze naszego regionu te środki przez 25 lat to ponad 34 mld złotych, nie tylko z regionalnych programów operacyjnych, ale również z programów sektorowych, branżowych, rządowych. To ważne, bo chodzi o wyrównywanie szans. Demografia, starzejące się społeczeństwo, to problem całej Europy i świata. Zadaniem społeczeństw, samorządów, strategii rządowej, powinno być to, aby widzieć spójność nie tylko jako dzieło Unii Europejskiej, ale też jako swoje działania. Naszym zadaniem jest wprowadzić odpowiednią strategię, politykę senioralną, warunki życia.

Marszałek warmińsko-mazurskiego podkreślał także, że wielkim atutem jego regionu są jeziora i w walorach turystycznych upatruje przewagę konkurencyjną nad innymi regionami.

Czy siłą regionów są tylko aglomeracje?

Kujawsko-pomorskie, podobnie jak Lubuskie, ma dwie stolice: Toruń i Bydgoszcz. Jak wygląda współpraca pomiędzy nimi i jaki ma wpływ na rozwój regionu? – Bydgoszcz jest dużo większa od Torunia i prężniejsza pod względem gospodarczym, ale oba miasta uzupełniają się. Łącząc dwie ofert tworzą jedną atrakcyjną nie tylko dla swoich mieszkańców, ale również dla osób spoza regionu – przedstawiał **marszałek Piotr Całbecki**. – Siłą regionów są z pewnością aglomeracje, ale to się powoli zmienia. Toruń i Bydgoszcz są oddalone od swoich centrów o około 50 kilometrów, ale praktycznie stykają się granicami. A więc przyszłość tego obszaru jest oparta o dobrą komunikację, sprawny transport publiczny czy obwodnice, których cały czas brakuje. Jeżeli nie chcemy zatrzymać procesu rozwoju regionu, rozumianego przez rozwój aglomeracji, musimy współpracować z prezydentami tych dwóch miast. Ale nie tylko aglomeracja bydgosko-toruńska ma własny program rozwojowy. Współpracujemy z każdym z pozostałych ośmiu subregionów.

Piotr Całbecki zwrócił także uwagę, że odbywający się w Olsztynie Campus, tylko dowodzi, że nie wszystko musi się koncentrować w Warszawie. – Demografia to kwestia dietności. W ostatnich 15 latach jako region straciliśmy 25 tysięcy mieszkańców. Tę lukę uzupełnili obywatele Ukrainy, ale inne trendy są niebezpieczne. W latach 80. wskaźnik produktywności społeczeństwa była bardzo wysoki. W tej chwili jest on raptem 50-procentowy. Wtedy 30 proc. społeczeństwa była w wieku przedprodukcyjnym, a niespełna 20 proc. na emeryturze. Dziś te wskaźniki zupełnie się odwróciły – mówił marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – W Polsce musi być zmiana polityki demograficznej. Musi nastąpić

preferencja rodzin, które chcą mieć dzieci. Jeśli tak się nie stanie, czeka nas bardzo trudny okres.

Piotr Całbecki dodał także, że młodzi muszą mieć dobry start w przyszłość: dobrą pracę, szansę na mieszkanie.

Kobiety będą rodziły dzieci, jeżeli będą miały do tego warunki

Społeczeństwo się starzeje. Jak zawalczyć o seniorów, jak ich aktywizować? – zapytała marszałek Elżbietę Annę Polak **prowadzący debatę Robert Szewczyk**. - W regionie lubuskim robimy bardzo dużo. Lubuszanie są najbardziej aktywni fizycznie i nie ma tu podziału na wiek. Mówi się o srebrnym biznesie, srebrnej gospodarce, ale o aktywności trzeba uczyć już w przedszkolu i trzeba się ruszać. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, a w nowej perspektywie – w Funduszach Europejskich dla Lubuskiego – są środki na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, na pobudzanie do aktywności, ale poprzez pracę. Pozostaniemy na rynku pracy, jeżeli państwo stworzy do tego odpowiednie warunki, jeżeli dla tych osób, które nie chcą pozostać na rynku pracy, będą dzienne domy pobytu. Seniorzy najlepiej czują się we własnym środowisku. Żeby sprostać wyzwaniom demograficznym, trzeba w zrównoważony sposób ułożyć budżet: zaopiekować się osobami starszymi, tak żeby pozostały na rynku pracy jak najdłużej, miały godne zarobki, ale w dobrym zdrowiu. Trzeba zadbać o ich aktywność i sposobem jest finansowanie ich rehabilitacji, specjalne programy profilaktyczne, w województwie lubuskim mamy ich pięć – odpowiadała lubuska marszałek.

- W naszym regionie opieka zdrowotna to numer jeden. Mamy też budżet obywatelski dla młodych, granty dla seniorów, działkowców, pszczelarzy, dedykowane obszarom wiejskim. Nie zawsze potrzebne są wielkie pieniądze na olbrzymie inwestycje. Nieraz te małe granty, po 10, 15 tys. złotych, to jest spełnienie marzeń – dodała Elżbieta Anna Polak. - A wracając do dietności: realizujemy w regionach, miastach programy in vitro, wyręczamy państwo polskie. Kobiety będą rodziły dzieci, jeżeli będą miały do tego warunki. Kobiety chcą same decydować o sobie. Nie poprawimy demografii, jeżeli rząd będzie chciał sterować, jaka ma być polska rodzina. To trzeba wziąć pod uwagę: konsultować ze społeczeństwem projekty ustaw, rozmawiać z Polkami i Polakami na ten temat, jaki ma być kraj i w jaki sposób rozwiązywać problemy. Odnotowaliśmy też spory napływ uchodźców z Ukrainy do regionu lubuskiego – wydanych zostało 50 tys. numerów PESEL. Wielu uchodźców zostaje i pracuje. Również im należy się program migracyjny, którego w Polsce wciąż nie ma. Należy finansować działania takie jak praca, nauka języka polskiego czy dostęp do mieszkań. Mamy kilka gotowych rozwiązań tu i teraz.

Elżbieta Anna Polak odpowiadając na pytanie widza panelu na temat ewentualnych zmian w samorządach i kompetencji, który powinny być im przekazane, powiedziała : - Jestem za ograniczeniem kompetencji wojewodów i przekazaniem ich samorządom wojewódzkim, bo rzeczywistym kreatorem polityki regionalnej jest samorząd wojewódzki, a nam kompetencje odebrano. Ale też należy zdecentralizować finanse, bo ograbiono nas z dochodów w PIT i w CIT.

Młodzi chcą mieć wpływ

Wtorek na Campusie Polska Przyszłości był Dniem Samorządu Terytorialnego, którego partnerem był Ruch Samorządowy Tak! Dla Polski. Oprócz panelu marszałek Elżbiety Anny Polak odbyła się również rozmowa „Przyszłość samorządów” z udziałem m.in. **prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego, marszałka zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza**, a poprowadziła ją **wójt gminy Izabelin Dorota Zmarzlak**.

Campus Polska Przyszłości potrwa jeszcze do środy 30 sierpnia. - To jedyne w swoim rodzaju wydarzenie w Polsce dla młodych, aktywnych osób, które chcą mieć wpływ na to, w jakim kierunku będzie rozwijała się Polska w następnych latach i pokoleniach – reklamują je organizatorzy Campusu. W tym roku na Campus przyjechali m.in. **noblistka Olga Tokarczuk, mer Kijowa Witalij Kliczko** czy **Marian Turski**.